

wego. Omawiają enzymatyczną działalność tych bakterij i rozmaite substancje, mogące uleź tej fermentacji, oraz powstające przytem odmiany kwasu mlekowego. Przytaczają wynik swoich prób praktycznych z czystą hodowlą bakterij i zalecają ich użycie, gdyż podnosi się przez to wydatek, a współczynnik czystości fermentacji znacznie się podnosi. Donoszą wkońcu zebrany, że w Stanach Zjednoczonych używają bardzo mało innych sposobów ukwaszania, a trzymają się ukwaszania bakteryjnego, gdyż wywar z takich zacierów, jest dla bydła znacznie zdrowszy, aniżeli każdy inny.

3. Guillaume E.: Sposób automatycznego regulowania odpływu alkoholu w ciągłych aparatach odpędowych i takich aparatach rektyfikacyjnych.

Wiadomo, że przy prawidłowej pracy kolumny rektyfikacyjnej temperatura wzrasta, gdy w mieszaniu woda-alkohol zawartość alkoholu spada, i przeciwnie spada z wzrastaniem zawartości alkoholu. Z drugiej strony wiemy, że w ciągłych kolumnach rektyfikacyjnych, zaopatrzonych w odpowiednie regulatory dla pary i wody w deflegmacji, zawartość alkoholu wrzającej flegmy może się wahać w granicach 20° Tr., bez jakiegokolwiek wpływu na zawartość alkoholu w płynie, spływającym z kondensatora, a to samo odnosi się też do peryodycznego aparatu w okresie, w którym zawartość alkoholu w kotle odpędowym (alembiku) spada z 45—25° Tr. Ten punkt, w którym wahania zawartości alkoholu we flegmie są największe, a które najmniejszy wpływ wywierają na stopniowość destylatu, może być nazwany „punktem najczulszym“. Nowy sposób polega teraz na tem, że odpływ alkoholu reguluje się automatycznie temperaturą „najczulszego punktu“ w kolumnie rektyfikacyjnej, tak że zawartość alkoholu spada z wzrastaniem tej temperatury i naodwrot wzrasta z jej obniżaniem się. W ten sposób otrzymuje się automatycznie alkohol o tej samej stopniowości i jakości.

4. G. Gimel: Wpływ niektórych soli mineralnych a zwłaszcza chlorku cynawego na fermentację.

Prelegent badał wpływ różnych soli mineralnych platyny, niklu, wanadu, bizmutu, cyny, chromu i uranu na kultury drożdżaków winnych i gorzelnianych. Zasadowy azotan bizmutu i chlorek cynawy okazują w małych dawkach wyraźny wpływ na czynność drożdżaków, zwłaszcza chlorek cynawy zwiększa wydatek alkoholu o 4% całej ilości, gdy go dodamy do zaciera w stosunku 1:10 000. Potrzeba 10 razy większej dawki siarkanu manganawego, aby zwiększyć wydatek alkoholu o 2—3%. Pod wpływem soli cynawej

działają drożdżaki znacznie szybciej, i kultury ich zatrzymują te nabyte, dobre własności przez pewien czas, potem jednak tracą je.

Skrzynka pytań i odpowiedzi.

Pytania:

20. Proszę kolegów o podanie mi swoich doświadczeń z rozmaitymi materiałami do polewania ścian w kadkarni, oraz o podanie mi kosztu odnośnych środków na m.² ściany.

21. Jak wydajną musi być studnia gorzelniana, jeżeli ma dostarczyć dostateczną ilość wody dla gorzelni 7-mio hektolitrowej? Proszę też dane z praktyki, ile wody zużywa gorzelnia na wyprodukowanie 1 hl. spirytusu.

Odpowiedzi:

18. a) Przeczytałem pytanie nr. 18 w ostatnim numerze naszego pisma i zarzut w niem zawarty, że dotąd nie zabierałem głosu na łamach naszego organu zawodowego, chociaż na Zjeździe zeszłorocznym sprawę umów na tanyemę poruszałem. Pospieszam oczyścić się z winy i podaję kilka słów bliższych w tej sprawie. Nie mogłem zaś tego wcześniej uczynić, gdyż widząc tylokrotnie bezowocność usiłowań poszczególnych jednostek, aby apatę kół ziemiańskich dla tej sprawy usunąć, nie wierzyłem poprostu, iżby moje skromne odwołanie się do właścicieli gorzeln, aby zechcieli zrozumieć własne dobro i dać też folę uczuciu słuszności, mogło znaleźć oddźwięk. Gdy zaś, Bogu dzięki, stało się inaczej, to siadam i piszę.

Ogólne skargi na małe dochody z gorzeln rolniczych mają może głównie w tem swoją przyczynę, że zawsze jeszcze techniczna strona naszych gorzeln pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Oto ciągle jeszcze przeważa w nich empiryzm, pozorna i prymitywna oszczędność, gdy przeważająca część przedsiębiorców jakoś nie oblicza dokładnie i szczegółowo wartości i produktywności wszystkich czynników przeróbki, lecz woli opierać swój pogląd tanioci na chwilowo mniejszym wydatku gotówki z kasy, która też wskutek tego nie napełni się później tak, jakby to nastąpić mogło przy racjonalnie pojmanem obliczaniu się, a często jeszcze bardziej wypróżniać się musi na pokrycie szkód w drogich urządzeniach i materiałach surowych, spowodowanych pozorną taniocią.

Jak długo nie zawrócimy strony technicznej naszych gorzeln z drogi dotychczasowego empiryzmu na drogę postępu i ulepszeń w urządzeniach gorzelnianych, a dalej nie poruczymy prowadzenia przeróbki wyłącznie ludziom